

18 BS

Marszałek Stanisław

850

20. m. 43 Moje przesyłanie w ręce Towarzyskim
dotarło do niej w dniu 850
w Rowlu, zatem po zakończeniu
do kwater wojskowych o tem się mówiącego
przepruch i odciąż do domu, tymczasem
okarano się na wiele za granicę do Piepie
dwukrotnie powróciła 1 dzień w zamkniętych
wagonach i o godzinie 7:15 Beszko wiecz
przebyliśmy 6-ciu w tem dostatnym
tylko 3 kary jedzenie zaproponowane
po 6-ciu dniach tak marnego życia wytrwały
kwoleń i mówili że będą nas prowadzić
do domu, maszerowaliśmy 1 dobę i karmiąc
do domu doprowadzili do Ostrogoż zamku
i w stajni i obstawili bojami, w czasie
tych podrozów kilkunastu rozbitych i tego
powodu się ludzie wyciemierem głodem
nie mieli się maszerować. Życie w Ostrogu
przebyliśmy w nim dwa dni mordując świnie
dzień po dniu, dobiero juri przed odmazdem
wydała kilkora chleba na cierwówkę i po-
rowadziła do Zdolbunowa.

-2-
w Złotkowicach zatrudniali na 8506 pracowników
i odwieźli do Lubna w Lublinie. ~~Były~~ edy-
ci jadące za drutem i rzeczywiście pozyczo-
wać na trawie, normy byli tak niskie
że ciowiek nie wstanie był w stanie wypro-
duktować na jednego ~~wysparę~~^{normy} 30 m. bieżących
1,5 m szerokości 1m. głębokości. Za takie normy
była dopychana taka złożona 3-er kościk
i pieprzki & kapusty jako premia. Tyle
niestety normy takie mogły być spełnione tylko
diabeskim cierpieniem normalny magazyn
mieścić na 1-segm kotle. W Koninie w
w roku 41.5 marca rejsowałismy do
Piaskowa, podróż trwała 4 dni czeg-
oś wiele w wagonach zamkniętych zimnych
i ogólnie. W Piaskowej zaprzestali
do nowo wybudowanych z surowych desek
baraków, w barakach tych było straszno
wilgoć nie było postania a ni te ustrania
Kiedy był już obserwany jak zebrał

-3-
na robotę wygarniali nie zwracając
że ciowiek ma w poł. nagi, oczywiście
że maszyny od samego radochego się
juri niemożliwości jest do sytuacji dalszego.
Wreszcie z Piaskowa przeszli na
budowę lotniska w Latomiceach
pracowano się na kamieniołomach
po 12-h godz. dziennie produkcja
była zbyt mała bo zresztą pracowano się
od wschodu do zachodu słońca to juri
jak wiadomo zresztą że te normy nie
wyrobili to i jedzenie niewiele. Były
się takie co do wybuchów wojny Nieme-
cko-Sowieckiej. Wreszcie 2 lipca 41 r.
zaergli nas gnać jak durni tak
możesz nie dajesz ochoczywać ciowiek
juri wogóle nie myślać że będzie żyć
warunki były tak straszne że ciowiek
sam sobie wprost nie chce wiezyć co
mogł przetrzymać

przejeli nas tak 18 dni stoczącym
 640 km, od ~~Prz~~ Parawine do
 Lolotonosze na nadzieję niewolnika
 wypadły w przeciągu 18 dni, 1½ kg.
 chleba. w Lolotonoszy natutowali
 na transport dostaliśmy wagony
 platformy. jechaliśmy 5-i dni pod
 tymi nictem, a deszcz byłastące
 od tego morza i grodu zarecali pue-
 ną, aż wreszcie rajchali do Staro-
 biecka i tam już wydestaliśmy się.

Mocrus orru

Stomistoma

Klęc licha

Pawioł.

Karwy.

Tocry.